

Andrzej Koss

*Międzyuczelniany Instytut Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki  
Akademii Sztuk Pięknych, Warszawa – Kraków, UMK Toruń*

## GENEZA I DZIAŁALNOŚĆ MIĘDZYUCZELNIANEGO INSTYTUTU KONSERWACJI I RESTAURACJI DZIEŁ SZTUKI

**M**iędzyuczelniany Instytut Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie i Krakowie powstał w grudniu 1999 r. Idea integracji wokół badań i prac konserwatorskich wielu pracowników polskich uczelni i absolwentów w praktyce przyniosła w krótkim okresie działalności wiele priorytetowych realizacji konserwatorskich i badawczych.

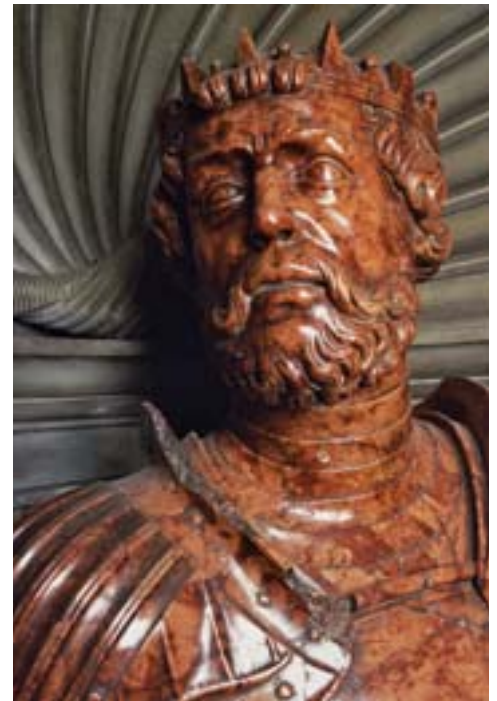
Środowiska uczelni artystycznych kształcących konserwatorów na poziomie studiów wyższych są ostatnimi placówkami podległymi Ministerstwu Kultury, które realizującą cele dydaktyczne, naukowo-badawcze, realizacyjne i opiniotwórcze.

Pochopna likwidacja zaplecza badawczego Pracowni Konserwacji Zabytków w latach 90., rozproszenie kadry laborantów, pracowników naukowych stały się, niestety, faktem nie do odwrócenia. Uszczuplenie kadr działających w systemie wzajemnego wspomagania pozostawiło uczelnie jako jedyne miejsca, w których dokonuje się proces kontynuacji tradycji polskiej szkoły konserwacji. Polskie ośrodki kształcenia konserwatorów na poziomie wyższych studiów tradycyjnie, od ponad półwiecza rozwijające swą interdyscyplinarną działalność, były przez wiele lat fenomenem w skali świata. Stały się przykładem i wzorem dla powstania konserwatorskich studiów w wielu uczelniach Europy.

Obecnie nasze szkolnictwo artystyczne, dofinansowane w niepełnym zakresie, jest zmuszone do poszukiwania środków finansowych potrzebnych na realizację programów nauczania, opartych o realizację konserwatorskie na

dziełach sztuki i zabytkach. Ta działalność bez zysków, przynosząca określony „produkt”, jest wartością mało docenianą. W tej sytuacji jedynym możliwym działaniem pozwalającym unikać stopniowej degradacji jednostek uczelnianych, jest realizacja prac konserwatorskich oraz różnorodnych badań po kosztach ich uzysku. Nie zapewnia to pełnego finansowania potrzeb w zakresie rozwoju współczesnych technik badawczych i zakupu niezbędnej aparatury do badań. Zakupy, dokonywane częściowo z grantów czy innych środków finansowych wpływających z Ministerstwa Nauki i Informatyzacji, pozwalają na kontynuację działalności, ale nie na rozwój placówek naukowo-dydaktycznych. Współczesny lawinowy rozwój technik badawczych, wyrafinowanej i bardzo drogiej aparatury laboratoryjnej, programy badawcze i współpraca międzynarodowa pozostawały – ze względów finansowych – dostępne w ograniczonym zakresie.

Powołanie Międzyuczelnianego Instytutu, integrującego działania przedstawicieli ośrodków akademickich oraz jednostek badawczych, pozwala na zmianę tej sytuacji. Faktem jest wymierny wkład aparaturowy i finansowy, generowany przez tę część środowiska uczelnianego, która działa w ramach instytutu. W perspektywie rozwój tych jednostek uzależniany jest od aktywności zawodowej. Osiągane przez instytut efekty działań stopniowo stają się społecznie ważne. Następuje utrwalać dobrego imienia polskiej szkoły konserwacji oraz rozwój interdyscyplinarnej dziedziny konserwacji i restauracji dzieł sztuki, jako dziedziny nauki



1. Kaplica Zygmunowska na Wawelu w Krakowie, stan fragmentu wystroju rzeźbiarskiego po usunięciu nawarstwień.

1. The Sigismund Chapel on Wawel Hill in Cracow – state of a fragment of sculpted outfitting after the removal of stratification.

i sztuki. Ten model postępowania odbierany jest na zewnątrz jako działalność zmierzająca do pohamowania niekonserwatorskich działań, szczególnie w konserwacji zabytków architektury.

Ochrona kulturowego dziedzictwa należy do konstytucyjnego obowiązku społeczeństwa i państwa. Nasze dziedzictwo, z powodu wyjątkowego położenia geograficznego kraju i jego dziejów – szczególnie burzliwych w ostatnich stuleciach, zostało poważnie uszczuplone i rozproszone. Wejście Polski w struktury europejskie, zmiany przepisów prawa, generują nowe problemy

i potrzeby zmian w zakresie ochrony dziedzictwa kultury takie, jak choćby zachowanie zabytków jako dowodów tożsamości narodowej, zabezpieczenia ich przed kradzieżami, odzyskiwanie utraconych dzieł z międzynarodowego rynku handlu dziełami sztuki w innej skali niż dotychczas.

Zachowanie dziedzictwa narodowego, wymaga podejmowania działań zmierzających do lepszego, nowoczesnego kształcenia zawodowego, dokształcania kadr konserwatorów i społeczeństwa, zintensyfikowania i pogłębienia badań konserwatorskich i badań uzupełniających (np. archeologicznych, architektonicznych) oraz prac przy dziełach sztuki i zabytkach.

Żadna z trzech uczelni, kształcących obecnie konserwatorów, nie jest w stanie samodzielnie sprostać potrzebom państwa w tej dziedzinie. Tę lukę – poprzez swoją działalność – przynajmniej częściowo stara się wypełniać Międzyuczelniany Instytut Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki.

Minione cztery lata w realizacji zadań statutowych Instytutu zaowocowały współpracą z wieloma jednostkami naukowo-badawczymi w szerokim, interdyscyplinarnym zakresie. To współdziałanie stanowi potwierdzenie potrzeby integracji na rzecz działania edukacyjnego i rozwoju współczesnej nauki i sztuki konserwacji.

Do najważniejszych osiągnięć instytutu należy zaliczyć prace związane z realizacją trzyletniego międzynarodowego grantu Komitetu Badań Naukowych, dotyczącego badań i wdrożenia techniki laserowej w konserwacji (Eureka E!2542). Złożono nowe aplikacje do zastosowań tej techniki w konserwacji sztuki współczesnej. Prace konserwatorskie z użyciem lasera wykonano m.in. przy tak bezcennych obiektach, jak rzeźby: Pantokratora (XII w.) z Archikolegiaty w Tumie pod Łęczycą, św. Vlacha (ok. 1450 r.) z muzeum w Dubrowniku, Henryka Lubomirskiego (1787 r.) autorstwa A. Canovy z muzeum w Łańcucie oraz renesansowy wystrój wnętrza i portalu Kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu w Krakowie (ok. 800 m<sup>2</sup>). Zastosowanie techniki laserowej pozwala na bezpieczne usuwanie nawarstwień z precyzją dotychczas nie możliwą do osiągnięcia w praktyce konserwatorskiej. Prace w Kaplicy Zygmuntowskiej to pierwsza w Polsce i jedna z dużych realizacji konserwatorskich z zastosowaniem laserów na świecie. Ważny jest w tym przypadku fakt, że połączenie wysiłków w międzyuczelnianym systemie współpracy otwiera wciąż nowe zakresy badań, umożliwia racjonalne wykorzystanie aparatury i – co również istotne – angażuje w ochronę dziedzictwa kulturowego nowych pasjonatów, reprezentantów wielu specjalności naukowych.

Instytut podejmuje się wykonania zadań o szczególnym znaczeniu dla kultury, o złożonej problematyce badawczej i konserwatorskiej, wymagających pracy ludzi o najwyższych kwalifikacjach.

Przykładem są takie realizacje, jak: kompleksowa konserwacja wystroju rzeźbiarskiego i portalu Kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu, kompleksowa rebarokizacja i konserwacja wystroju elewacji Pałacu w Wilanowie oraz muru oporowego pałacowych tarasów. Takie prace konserwatorskie, jakie wykonane zostały przy monumentalnym romańskim malowidle ściennym w absydzie zachodniej Archikolegiaty w Tumie pod Łęczycą czy Bramie Górnej w Olsztynie, mają z reguły innowacyjny charakter. Wymagają wykonania kompleksowych badań, m.in. stanu zachowania obiektu, historycznych, architektonicznych, geotechnicznych, inwentaryzacji fotogrametrycznej, opracowania projektów konserwatorskich i konstrukcyjnych oraz wielu cząstkowych, szczegółowych programów konserwacji.

Dorobkiem instytutu są również: prace konserwatorskie przy polichromii ściennej oraz elementach konstrukcji architektonicznej drewnianego kościoła p.w. św. Archanioła w Dębnie (Podhalańskim), odkrycie i konserwacja romańskich relikwiarzy malowideł w kościele św. Andrzeja w Krakowie, konserwacja relikwiarzy romańskiego kościoła w podziemiach kolegiaty w Wiślicy, wykonanie projektu remontu i konserwacji wiaduktu kolejowego wraz z murami oporowymi przy ul. Lubicz w Krakowie.

W trakcie opracowania są projekty badawcze, w ramach międzynarodowych grantów, rozszerzające aplikacje nowego typu lasera erbowego do usuwania werniksów oraz wdrożenia laserów neodymowych do usuwania nawarstwień z podłoży papierowych i pergaminu, oraz tkanin zabytkowych, a także nowego systemu znakowania unikatowych dzieł sztuki i zabytków.

Przygotowane są projekty wypełnienia poważnej luki w systemie ochrony zabytków, poprzez tworzenie przy jednostkach uczelnianych Krakowa, Torunia



2. Kaplica Zygmuntowska na Wawelu w Krakowie, stan zachowania medalionu wykonanego z alabastru.

2. The Sigismund Chapel on Wavel Hill in Cracow – state of preservation of an alabaster medallion.



i Warszawy mobilnych laboratoriów wspomagających działanie służb konserwatorskich i władz samorządowych, oraz zaplecza do usuwania skutków klęsk żywiołowych i innych zagrożeń.

Zadania instytutu realizowane są również poza granicami kraju. Dotyczą one m.in. szkolenia księży w zakresie ochrony zabytków w Baranowiczach na Białorusi, konserwacji kaplicy grobowej i nagrobka księcia Mikołaja Radziwiłła „Sierotki” w Nieświeżu, inwentaryzacji i konserwacji kościoła w Mścisławiu na Białorusi.

Wśród wielu tematów i działań konserwatorskich realizowanych przez instytut podkreślenia wymagają także prace, które z przyczyn niezależnych – mimo zaangażowania ludzi i nakładów finansowych – doraźnie nie przyniosły oczekiwanych efektów. Takim przykładem było pierwsze zadanie Instytutu, czyli konserwacja malowideł ściennych i nagrobków Króla Leszczyńskiego i jego żony w kościele polskim w Nancy, podjęta we współpracy z władzami miasta. Brak możliwości realizacji tego przedsięwzięcia został uświadomiony stronom dopiero po pełnym opracowaniu dokumentów i negocjacjach cenowych. Przeszkodą okazały się przepisy prawa obowiązujące w Unii Europejskiej. Nie usunęła jej nawet zgoda na realizację prac wydana przez premiera Francji. Dopiero po dwóch latach negocjacji podpisana została przez Międzuczelniany Instytut Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki umowa o współorganizowaniu dwumiesięcznych praktyk zawodowych w kościele Notre Dame de Bonsecoure w Nancy dla 10 studentów z 3 polskich uczelni,

kształcących konserwatorów dzieł sztuki. Praktyki studenckie finansowane przez francuskich partnerów uzyskały także wsparcie Instytutu Mickiewicza. Praktyki ujęte są w umowie na 2004 oraz 2005 r., a w przygotowywaniu znajduje się projekt współpracy w dziedzinie praktyk, które mają się odbywać w Lunevill.

Ponadto zostało zrealizowanych bardzo wiele innych zadań i prac. Ze względu na ich ilość i na określoną objętość komunikatu nie jest możliwe opublikowanie pełnej listy. W opracowywaniu są nowe programy działań instytutu. Zaplanowano również bardzo złożone prace w szeregu obiektach.

Instytut oferuje współpracę w zakresie rozwiązywania zadań o najwyższej skali problemów. Współpraca naukowa i realizacje wykonywane są przez dyplomowanych, wyselekcjonowanych konserwatorów i kadry ich kształcące. Proponujemy nowe standardy postępowania konserwatorskiego gwarantujące wysoką jakość wykonywanych prac. Na wszelkie inicjatywy podmiotów państwowych w dziedzinie badań i prac konserwacji-restauracji dzieł sztuki i zabytków,



3. Kaplica Zygmunowska na Wawelu w Krakowie, stan po wykonaniu prac konserwatorskich.

3. The Sigismund Chapel on Wawel Hill in Cracow – state after conservation.

dotyczące podjęcia czy rozszerzenia współpracy, odpowiadamy szybko i w sposób zobowiązujący. Strategię i prace realizujemy we współpracy z Radą Naukową naszego instytutu, w skład której wchodzi wybitni naukowcy i praktycy, przedstawiciele uczelni wyższych kształcących konserwatorów oraz innych współpracujących z Międzuczelnianym Instytutem Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki<sup>1</sup>.

## Przypisy

1. Jednostki współpracujące: Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK w Toruniu, Wojskowa Akademia Techniczna, Biblioteka Narodowa w Warszawie, Politechnika Warszawska, Państwowy Instytut Geologiczny w Warszawie,

Uniwersytet Jagielloński, Politechnika Krakowska, Akademia Górniczo-Hutnicza. Adresy: Biuro, ul. Wybrzeże Kościuszkowskie 47, 00-379 Warszawa, tel. (48-22) 625-12-51, fax 622-96-49; Dyrektor Instytutu prof. Andrzej Koss,

e-mail: kossa@asp.waw.pl; Delegatura w Krakowie, ul. Smoleńska 9, 31-108 Kraków, tel./fax (48-12) 430-15-95, zastępca dyrektora: prof. Ireneusz Płuska.

## THE ORIGIN AND ACTIVITY OF THE INTERACADEMIC INSTITUTE OF THE CONSERVATION AND RESTORATION OF WORKS OF ART

A rash liquidation of the research basis for the Ateliers for the Conservation of Historical Monuments during the 1990s as well as the ensuing dispersal of the laboratory and scientific staff became the reason why the only centres which continue the tradition of the Polish conservation school are institutions of higher learning. Unfortunately, the latter still deal with assorted financial, technical and organisational problems. None of the schools of higher learning which train conservators is capable of tackling these problems independently.

The establishment in December

1999 of the Interacademic Institute of the Conservation and Restoration of Works of Art at the Academies of Fine Arts in Warsaw and Cracow, which integrates the work conducted by representatives of academic centres and research units, made it possible to change the prevailing situation. The past four years devoted to the realisation of the statutory tasks of the Institute yielded broad interdisciplinary co-operation with numerous scientific-research units. This co-operation confirms the need for integration for the sake of educational ventures and the development of the contemporary

science and art of conservation. The Institute, which also works abroad, undertakes tasks of particular importance for culture, involving extremely complex research and conservation problems, and calling for the employment of the best qualified personnel. Furthermore, it proposes new standards of conservation and guarantees high quality. The strategy of its activity is defined together with the Institute's Scientific Board, composed of outstanding scientists and practitioners, representatives of academies both training conservators and collaborating with the Institute.

Kamil Zeidler

Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Gdański

### UTRACONE DZIEDZICTWO KULTURY

W Galerii Morawskiej w Brnie, w drugim co do wielkości muzeum w Czechach, odbyła się w listopadzie 2003 r. międzynarodowa konferencja na temat: *Lost heritage of cultural assets (Utraczone dziedzictwo kultury)*. Jej organizatorami były Ministerstwo Kultury Republiki Czeskiej oraz Centrum Dokumentacji Przemieszczeń Własnościowych Dóbr Kultury Ofiar Drugiej Wojny Światowej Instytutu Historii Współczesnej Czeskiej Akademii Nauk.

Konferencja dotyczyła rewindykacji zabytków w krajach Europy Centralnej i Środkowej, do przemieszczenia których doszło w wyniku II wojny światowej. Poruszone zostały również problemy restytucji zabytków ruchomych i nieruchomości, w ramach rozliczenia się z okresem półwiecza władzy rządów komunistycznych w tych krajach.

W konferencji uczestniczyli naukowcy, praktycy i specjaliści

z Europy i Stanów Zjednoczonych. Rozpoczęli ją krótkimi wystąpieniami gospodarze: dr H. Krejčová (Centrum Dokumentacji Przemieszczeń Własnościowych Dóbr Kultury Ofiar Drugiej Wojny Światowej), dr P. Ryčetský, P. Jirásek (Ministerstwo Kultury Republiki Czeskiej), dr T. Kraus, dr O. Tůma (Instytut Historii Współczesnej Czeskiej Akademii Nauk), dr P. Nejedlý (Komitet Prawny Czeskiej Akademii Nauk) oraz dr K. Tlachová (Galeria Morawska).

Pierwsza z czterech sesji konferencji, której przewodniczył dr O. Tůma, poświęcona została metodologii badań stosowanych w poszczególnych krajach. Otworzył ją referat przygotowany przez dr Krejčová, dra V. Erbena i A. Dumalasa (Czechy), który dotyczył metod badawczych przyjętych w Czechach oraz prezentował program komputerowy, służący archiwizacji zabytków

zaginionych podczas II wojny światowej. Za istotne uznano rozróżnienie dwóch zagadnień: jak odnaleźć zaginiony zabytek oraz jak go odzyskać. Zadaniem, realizowanym przez Centrum Dokumentacji Przemieszczeń Własnościowych Dóbr Kultury Ofiar Drugiej Wojny Światowej, jest właśnie odnajdywanie i dokumentowanie poszczególnych przypadków. Kolejny referat, wygłoszony przez dra M. Franza (Niemcy), przedstawiał doświadczenia związane ze stworzeniem i funkcjonowaniem niemieckojęzycznego serwisu internetowego: [www.lostart.de](http://www.lostart.de), którego głównym celem jest badanie i dostarczanie informacji na temat zaginionych dzieł sztuki. Wystąpienia M. Hakkarainen i T. Koivulahhti (Finlandia) omawiały metodologię badań rewindykacyjnych w Finlandii. Prof. R. Ferber (Łotwa) wskazał na możliwość stworzenia listy ofiar holokaustu

na Łotwie, która stałaby się pierwszym krokiem do wskazania poszkodowanych, przedstawiających uzasadnione roszczenia rewindykacyjne. M. Kuhnke (Polska – Ministerstwo Spraw Zagranicznych) omówiła, w oparciu o konkretne przypadki i prowadzone sprawy, metodologię badań przyjętą w naszym kraju.

Kolejna sesja, pod przewodnictwem Ch. Goldsteina (USA), związana była z procedurami restrykcyjnymi stosowanymi w poszczególnych krajach. Jako pierwszy wystąpił K. Zeidler (Polska), wygłaszając referat na temat trzech podstawowych aspektów rewindykacji w Polsce – zwrotu dóbr ziemskich, dóbr należących niegdyś do Kościoła katolickiego oraz dóbr gmin żydowskich. A. Pejchal (Czechy) przedstawił prawne podstawy rewindykacji w Czechosłowacji i w Republice Czeskiej. A. Webber (Anglia) omówił zagadnienie restytucji w kontekście relacji pomiędzy polityką a praktyką. Zagadnienie to zostało przedstawione w oparciu o kilka europejskich przykładów, przy czym podkreślono, że problem restytucji stał się ostatnio przedmiotem zainteresowania również wspólnot europejskich. N. Cieślińska-Lobkowicz (Polska) wskazała na bariery, problemy i obawy, dotyczące restytucji w Polsce. Jako ostatni wystąpił dr P. Heuss (Niemcy), przedstawiając problem braku właściwej regulacji normatywnej problemu restytucji zabytków w Niemczech.

Międzynarodowa współpraca na płaszczyźnie poszukiwania i odkrywania zaginionych dóbr kultury, ze szczególnym uwzględnieniem sposobów komunikacji oraz międzynarodowej wymiany informacji, była przedmiotem rozważań w drugim dniu konferencji, którym przewodniczył M. Borák (Czechy). Prof. W. Kowalski (Polska – Ministerstwo Spraw Zagranicznych) przedstawiał sukcesy restytucyjne w sprawach dotyczących poszczególnych składników dziedzictwa kultury. L. Simmons (Anglia), dyrektor Sotheby's – jednego z największych na świecie domów aukcyjnych – zaprezentował problem zaginionego dziedzictwa kultury z punktu widzenia międzynarodowego rynku sztuki. Wskazał również na procedury badania proveniencji oferowanych do sprzedaży aukcyjnej dzieł sztuki i zabytków. Referat wygłoszony przez O. Vlk (Czechy) dotyczył współpracy z Finlandią. Dr K. Dimitrieva (Rosja) omówiła działalność Międzynarodowego Centrum Informacji i Dokumentacji Problemów Przemieszczonych Dóbr Kultury, funkcjonującego w ramach Rosyjskiej Narodowej Biblioteki Literatury Obcej.

Ostatni panel, prowadzony przez P. Jiráskę (Czechy), dotyczył procedur poszukiwania zaginionych dóbr kultury oraz szczególnych sposobów zadośćuczynienia poszkodowanym. Dr A. Perezstegi (Węgry) oraz Ch. Goldstein (USA) przedstawili wspólnie problemy rewindykacyjne na

Węgrzech, uwzględniając szczególnie sprawę kolekcji rodziny Herzog, dr M. Lion (Czechy) – doświadczenia rewindykacyjne w Austrii, a M. Nosek (Czechy) – problemy rewindykacji zajętych i wywiezionych archiwów.

Centrum Dokumentacji Przemieszczeń Własnościowych Dóbr Kultury Ofiar Drugiej Wojny Światowej, które zorganizowało konferencję, zostało powołane do życia w listopadzie 2001 r. Stanowi ono oddział Instytutu Historii Współczesnej Czeskiej Akademii Nauk. Centrum w zinstytucjonalizowany sposób podjęło realizację zadań polegających na wyjaśnieniu historycznych i ekonomicznych niejasności dotyczących konfiskat mienia, zwłaszcza zaś dzieł sztuki i zabytków. Dzięki wsparciu Ministerstwa Kultury Republiki Czeskiej podjęło się przebadania pod przedmiotowym kątem archiwów, muzeów i galerii w Czechach i w innych krajach. Zarówno powstanie Centrum, jak i prowadzone przez nie prace, mają podstawy normatywne.

Problem rewindykacji dóbr kultury, choć tak ważny, nie został – jak dotąd – rozwiązany. Dlatego też międzynarodową wymianę poglądów i doświadczeń, jaka odbyła się w Brnie, można uznać za szczególnie cenną. Wydaje się, iż rozwiązania wszystkich problemów rewindykacyjnych należy szukać na trzech zasadniczych płaszczyznach: narodowej, międzynarodowej oraz na płaszczyźnie Unii Europejskiej.

## LOST HERITAGE OF CULTURAL ASSETS

In the Moravian Gallery in Brno (Czech Republic) had placed International Conference: *Lost Heritage of Cultural Assets. Documentation, identification, restitution and repatriation of cultural assets of World War the Second victims* (20 - 21.11.2003). It was organised by the Ministry of Culture of Czech Republic and

Documentation Centre for Property Transfer of Cultural Assets of WW II Victims.

During two days there were four sessions (discussion panels): 1. Methodology of the research and progression of the research work. The comparison of the research in the different countries; 2. Restitution procedures in the

different countries;

3. Realisation of the international co-operation in the field of the search and the recovery of the cultural assets. The ways of the communication. The exchange of the information; 4. Procedures of the recovery, particular cases, other ways of the compensation.



Anna Marconi-Betka

inżynier kształtowania terenów zielonych  
Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków

## MIĘDZY MIASTEM A WSIĄ. Z DZIEJÓW OGRODNIKÓW WARSZAWSKICH W XIX-XXI WIEKU

Warszawskie Muzeum Woli zaprezentowało wystawę na temat dziejów ogrodników warszawskich w XIX-XXI w., podejmując tym samym wątek niecodzienny w muzealnictwie. Zgromadzone w muzeum pamiątki rodzinne oraz materiały dokumentujące działalność firm ogrodniczych umożliwiły poruszenie tego przez lata pomijanego fragmentu historii miasta. Najlichniesze wśród nich pamiątki rodziny Ulrichów – stanowiące początkowo depozyt muzeum, a od 2003 r. jego własność – stały się właśnie inspiracją do zorganizowania ekspozycji ilustrującej ogrodnicze tradycje Warszawy.

Wśród rodów ogrodniczych Ulrichowie i Hoserowie zajmują miejsce szczególne. Ich działalność w Warszawie wiąże się z piastowaniem stanowiska głównego ogrodnika Ogrodu Saskiego. Renoma, jaką cieszył się



1. Wystawa ogrodnicza w Warszawie w 1885 r., zbiory rodziny Hoserów.  
1. Gardening exhibition in Warsaw in 1885, from the Hoser family collection.

Ogród Saski, była dla nich znakomitą rekomendacją. W znaczącym stopniu wzmocniła ich pozycję i prestiż zawodowy. Miało to szczególne znaczenie, gdyż zostali

oni włączeni do grona elity ówczesnej Warszawy. Stali się nauczycielami następnych pokoleń, a ich działalność społeczna doprowadziła do powstania szeregu organizacji propagujących wiedzę ogrodniczą. Towarzystwo Ogrodnicze Warszawskie i Towarzystwo Pszczelniczo-Ogrodnicze w mieście Warszawie odegrały szczególną rolę w szkoleniu ogrodników i popularyzacji wiedzy ogrodniczej wśród mieszkańców Warszawy. Duże znaczenie miały też liczne, pięknie aranżowane wystawy ogrodnicze, które przyciągały tłumy zwiedzających.

Starania w dziedzinie edukacji doprowadziły do utworzenia w 1921 r. Wydziału Ogrodniczego w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, którego jednym z założycieli i profesorów był Piotr Ferdynand Hoser.



2. Szklarnie w zakładzie ulrichowskim w Górcach w roku 1904, pocztówka firmowa, zbiory Muzeum Woli.  
2. Greenhouses in the Ulrich enterprise in Górcze, 1904, company postcard, from the collection of the Wola Museum.



3. Polana w parku-arboretum w Żbikowie wg projektu Waleriana Kronenberga i Teodora Chrząńskiego, stan obecny. Fot. A. Marconi-Betka.

3. Glade in the park-arboretum in Żbików, according to a project by Walerian Kronenberg and Teodor Chrząński, present-day state. Photo: A. Marconi-Betka.

Gospodarstwa ogrodnicze odgrywały też ogromną rolę w uzyskiwaniu nowych odmian i szerokim ich propagowaniu przez sprzedaż nasion i sadzonek. Do dziś zdumiewa bogactwo odmian produkowanych w XIX i na początku XX w., które znamy z zachowanych katalogów i cenników firm ogrodniczych.

Z perspektywy czasu widać wyraźnie, jak ogromne straty dla parków i ogrodów Warszawy przyniosły lata po II wojnie światowej. Zerwano wówczas z utrwalonym tradycją traktowaniem ogrodnika jako osoby odpowiedzialnej za stan ogrodu. Stworzone zostały państwowe przedsiębiorstwa, często poprzez nacjonalizację firm prywatnych, których zadaniem była dbałość o stan zieleni na obszarze całego miasta. W praktyce doprowadziło to do unifikacji rozwiązań przestrzennych, często w oderwaniu od historycznego ukształtowania ogrodu, oraz wiązało się z zawężeniem różnorodności stosowanego materiału roślinnego. Pozbawiło to poszczególne ogrody i parki ich specyficznego charakteru i uroku, co było efektem braku odpowiedniego zaplecza ogrodniczego oraz kunsztu zawodowego ogrodników.

Mimo żywiołowego rozwoju Warszawy, ślady dawnej świetności warszawskich firm ogrodniczych można jeszcze odnaleźć. Należy wspomnieć tu o uratowanych od zagłady i zrewaloryzowanych pozostałościach parku

pokazowego zakładu ulrichowskiego przy ul. Górczewskiej 124. Mieściły się tam szkółki i uprawy pod szkłem. Po ich upaństwowieniu w 1958 r. teren o powierzchni 16 ha został przejęty przez Państwowe Przedsiębiorstwo Hodowli Roślin Ogrodniczych. Obecnie na dawnym terenie szkółek znajduje się centrum handlowe „Wola Park”. Warunkiem uzyskania zgody na realizację tego przedsięwzięcia było przeprowadzenie przez inwestora rewaloryzacji parku pokazowego oraz fragmentu szklarni i budynków. Dzięki tym działaniom udało się zachować relikty świadczące o tradycji tego miejsca.

Jedynym zachowanym w okolicach Warszawy, a prawdopodobnie także w Polsce, historycznym przedsiębiorstwem szkółkarskim jest gospodarstwo rodziny Hoserów w Żbikowie (obecnie w granicach administracyjnych Pruszkowa). W 1896 r. Piotr Ferdynand Hoser założył tu gospodarstwo, w skład którego



4. Willa Hoserów w Żbikowie wg projektu Czesława Domaniewskiego, stan obecny. Fot. A. Marconi-Betka.

4. The Hoser villa in Żbików, according to a project by Czesław Domaniewski, present-day state. Photo: A. Marconi-Betka.



wchodzący: willa właściciela, park-arboretum, zabudowania gospodarcze, cieplarnie oraz teren produkcyjny wraz z matecznikami roślin ozdobnych i sadowniczych. Wszystkie budynki wzniesiono w stylu neogotyckim wg projektu Czesława Domaniewskiego. Park-arboretum zaprojektowany został przez wybitnych planistów ogrodów Waleriana Kronenberga i Teodora Chrząńskiego. Szkołki żbikowskie słynęły z bogactwa produkowanych tu odmian roślin oraz najwyższej jakości materiału. Niestety, w latach 60. XX w. warunki polityczno-ekonomiczne wymusiły na ówczesnym właścicielu, Piotrze Tadeuszu Hoserze, przystąpienie do państwowej spółdzielni ogrodniczej. Rabunkowa gospodarka spółdzielni doprowadziła do ogromnych zniszczeń tego wzorcowego niegdyś gospodarstwa. W 2003 r. szkoły powróciły do prawowitych właścicieli, którzy podejmują próby odbudowy przedsiębiorstwa o ponad stoletniej tradycji.

Muzeum Woli oraz Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, wspierające starania rodziny Hoserów, zorganizowały towarzyszące wystawie spotkanie „Szkołki żbikowskie Hoserów – niezwykły zabytek, przeszłość – przyszłość”. Stało się ono forum dyskusji o sposobach ratowania tego wyjątkowego zabytku oraz odbudowy jego dawnej świetności. Być może szansą dla firmy jest produkcja i promocja starych polskich odmian roślin, w tym tych



5. Cenna odmiana róży parkowej, która powinna powrócić do produkcji. Fot. A. Marconi-Betka.

5. Valuable species of a park rose which should be reintroduced into production. Photo: A. Marconi-Betka.

wyhodowanych niegdyś w gospodarstwie Hoserów.

Dobrze, że po latach monopolu państwowego powraca tradycja przedsiębiorstw rodzinnych, w których umiejętności zawodowe zdobywane są nie tylko w szkołach, lecz także poprzez praktykę. Doświadczenia przekazywane w nich z pokolenia na pokolenie stanowią bezcenne zaplecze pracy zawodowej ogrodnika.

W obecnej rzeczywistości cieszy podjęcie tematu historii

ogrodnictwa warszawskiego, gdyż zwraca ono jednocześnie uwagę na przyszłość tej dziedziny. W coraz bardziej zniszczonym i zurbanizowanym środowisku ogrody i parki są oazami wytchnienia dla mieszkańców miast, a ich stan wpływa zarówno na komfort życia codziennego i wypoczynku, jak też kształtuje wrażliwość na piękno sztuki ogrodowej stanowiącej połączenie wartości kulturowych i piękna natury.

## BETWEEN TOWN AND VILLAGE.

### FROM THE HISTORY OF WARSAW GARDENERS IN THE XIXth - XXIst CENTURY

The Wola Museum in Warsaw featured an exhibition about the history of Warsaw gardeners (from the nineteenth century to the twenty first century), thus embarking upon motifs rarely

encountered in museum shows. Family souvenirs and material documenting the activity of gardening firms, amassed by the Museum, illustrate Warsaw traditions. The display is composed of

exhibits showing the history of particular families, their involvement in professional and social work, as well as the significance of numerous organisations in propagating gardening knowledge.



Magdalena Pielas

*historyk sztuki**Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków*

## JAKIE KOŚCIOŁY TU I TERAZ. O ARCHITEKTURZE I SZTUCE SAKRALNEJ

Konferencja o architekturze i sztuce sakralnej, której mottem stało pytanie: „Jakie kościoły tu i teraz” była jedną z imprez towarzyszących kieleckim targom i międzynarodowej wystawie budownictwa i wyposażenia kościołów, sztuki sakralnej i dewocjonaliów SACROEXPO.

Referat inauguracyjny wygłosił ks. kardynał Józef Glemp na temat Świątyni Opatrzności Bożej. Inicjatywę jej budowy wysunął król Stanisław August Poniatowski. Miała być ona dziękczynnym wotum za uchwalenie Konstytucji 3 Maja oraz znakiem odnowy narodowej w czasach politycznego, gospodarczego i moralnego upadku. Projekt wykonał arch. Jakub Kubicki. Utrata niepodległości położyła kres rozpoczętej w 1792 r. budowie. Ostatecznie nie została ona również zrealizowana w okresie międzywojennym (plany budowy kościoła wg projektu Bohdana Pniewskiego, na Polu Mokotowskim). Dopiero po odzyskaniu przez Polskę pełnej wolności w 1989 r., podjęto na nowo myśl wzniesienia świątyni. Konkurs, na który wpłynęło ponad sto prac, nie przyniósł satysfakcjonującego rozstrzygnięcia (wybrany projekt Marka Budzyńskiego został ostatecznie odrzucony).

Autorzy realizowanego obecnie w Wilanowie projektu – Wojciech i Lech Szymborscy – nawiązali do pierwotnej koncepcji Kubickiego, tworząc kościół na planie krzyża greckiego, zwieńczony kopułą, z czterema pylonami i dziedzińcami. Te ostatnie symbolizują cztery drogi narodu polskiego do wolności. Dziedziniec Ojczyzny odpowiada drodze oręża (powstań zbrojnych),

Dziedziniec Pieśni Nowej odzwierciedla działania na polu kultury, Dziedziniec Ludu Bożego wskazuje na dzieła o charakterze duchowym i społecznym (rozwód zakonów, edukacja), a Dziedziniec Życia odwołuje się do cierpienia narodu. Świątynia, której ściany mają być wzniesione do 2004 r., jak niegdyś, tak i dziś, miałaby być znakiem odrodzenia moralnego Ojczyzny.

Na dwóch biegunach tematyki podjętej na konferencji – teoretycznym i praktycznym – znalazły się referaty arch. Pawła Korzewskiego i ks. Erwina Matei. Pierwszy z nich pt. „Na tyle otwarci, by przyjmować i na tyle zamknięci, by zachować” stanowił poszukiwanie duchowych źródeł budowy współczesnej świątyni, która ma być miejscem wspólnoty miłości Boga z ludźmi i ludzi między sobą. Autor referatu na nowo odczytał nauczanie papieża Jana Pawła II, że chrześcijaństwo powinno być wierne sobie, a jednocześnie otwarte na elementy kultury miejsca, w którym się rozwija. Polska znajduje się od wieków na pograniczu kultur, jest krajem, w którym Kościół „oddycha dwoma płucami – wschodnim i zachodnim”. Należy zatem budować w niej świątynię o drzwiach otwartych (dosłownie i w przenośni). Choćby z racji swego położenia jest ona doskonałym miejscem do wzniesienia symbolicznego miasta jedności, którego opis Paweł Korzewski zaczerpnął z Apokalipsy św. Jana [Ap. 21]. Efektem biblijnych refleksji autora referatu był projekt centralnego kościoła o planie kwadratu, którego bryłę wieńczy półkuliasta kopuła.



1. Kaplica pałacowa w Kamieniu Śląskim. Fot. z 1963 r.

1. Palace chapel in Kamień Śląski. Photo from 1963.

Przykłady przenikania się kultury Wschodu i Zachodu w polskiej architekturze sakralnej wybrał za temat swojego referatu dr Jerzy Uścińowicz z Politechniki Białostockiej. Przeanalizował najwcześniejsze obiekty tego typu – gotycką kaplicę zamkową w Lublinie, pokrytą bizantyjskimi freskami i cerkiew Matki Boskiej w Supraślu. Zwrócił uwagę na kilka współczesnych, udanych realizacji wystroju wnętrza autorstwa Jerzego Nowosielskiego, artysty tkwiącego silnie w kulturze i ikonografii prawosławnej: w świątyniach zabytkowych – kościele św. Barbary we Wrocławiu (ob. katedra prawosławna) i kościele poewangelickim w Górowie Iławeckim (ob. kościół grekokatolicki) oraz we współczesnych kościołach katolickich (Tychy, Wesola). Jako przykład

pełnej ekumenii, osiągniętej m.in. poprzez sztukę, dr Uściłowicz podał kościół w Pasłęku, który użytkowany jest jednocześnie przez wspólnotę ewangelicką i prawosławną.

Na drugim biegunie tematycznym konferencji znalazł się referat ks. Erwina Matei o zespole pałacowo-parkowym w Kamieniu Śląskim, który stanowi udany przykład zagospodarowania przestrzeni zabytkowej. Składa się ona z czynnego obiektu sakralnego – kaplicy św. Jacka Odrowąża, będącej obecnie sanktuarium tego świętego – i nowoczesnego centrum konferencyjnego, mieszczącego się we wnętrzach pałacowych. Całość założenia otacza park angielski. Godny uznania jest fakt, że pałac spalony w latach 50. XX w. przez rezydującą tu jednostkę wojsk radzieckich, został przekazany w 1990 r. diecezji opolskiej i w ciągu niespełna czterech lat odremontowany, przy ścisłej współpracy ze służbami konserwatorskimi. Ponadto zabytek ten utrzymuje się samodzielnie. Planowane są także dalsze inwestycje. W odnowionych budynkach gospodarczych ma powstać centrum balneologii, w dawnych stajniach zostaną ulokowane baseny (przy zachowaniu zaleceń konserwatorskich). Kamień Śląski łączy zatem przestrzeń sakralną z budynkami pełniącymi funkcje społeczne.

Na potrzebę poszukiwania podobnych związków wskazała Stefania Adamczyk, konsultant ds. zabytków sakralnych przy Sekretariacie Episkopatu Polski, w wystąpieniu na temat pozyskiwania funduszy strukturalnych UE dla ratowania zabytków sztuki sakralnej. Może się to odbywać w ramach zintegrowanego operacyjnego programu rozwoju regionów, który dotyczy najszerzej pojętego dziedzictwa kulturowego. Kościół w Polsce uzyskał status beneficjenta końcowego, zatem może – bez pośrednictwa innych instytucji – występować o fundusze pomocowe. Warto po



2. Kaplica pałacowa w Kamieniu Śląskim. Fot. W. Żurakowski, 2002 r.  
2. Palace chapel in Kamień Śląski. Photo: W. Żurakowski, 2002.

nie sięgać, gdyż każdy zatwierdzony projekt otrzyma 75 proc. kosztów realizacji ze środków unijnych, będących w dyspozycji ministerstwa gospodarki, zaś inwestor będzie musiał pokryć tylko 25 proc. wydatków. Warunkiem korzystania z funduszy strukturalnych jest m. in. uznanie obiektu za zabytek, zatem wpis do rejestru zabytków. Należy sporządzić projekt inwestycji, który powinien dotyczyć nie pojedynczego obiektu, ale całego zespołu, pełniącego nie tylko funkcje sakralne, ale i społeczne – edukacyjne, turystyczne, kulturowe, np. szlak romański, gotycki, szlak opactw itp. Chodzi więc o ochronę, wymienionego w nowej ustawie o zabytkach, krajobrazu kulturowego, którego częścią jest oczywiście obiekt sakralny. Projekty

wstępnie zarejestrowane w urzędach marszałkowskich oceniane są w dwustopniowym konkursie, a zwycięskie kierowane do realizacji. Najszerzą działalność w tym zakresie podjęły diecezje południowej Polski.

Kilka referatów poświęcono teorii i praktyce współczesnej architektury sakralnej w Polsce. Ks. Henryk Nadrowski wskazywał, że współczesny obiekt sakralny powinien odzwierciedlać naczelną zasadę Kościoła – ciągłość i kontynuację, a jednocześnie wpisywać się w swój czas i przestrzeń (inkulturacja). Powinien przybliżać obecność Boga, nie zaś ją zasłaniać czy zastępować, tymczasem często drażni brzydotą, czy wręcz obraża zmysł religijny. Przy projektowaniu kościoła architekt powinien wziąć



pod uwagę kryteria narodowe i etniczne, ducha czasu, uwarunkowania psychologiczne i poziom intelektualny wiernych, a także czynnik finansowy. Przy tym powinien utrzymać projekt na odpowiednim poziomie artystycznym; sprawić, by budowla spełniała wymogi liturgii i była sposobna do modlitwy (możliwość wyboru odpowiedniego projektu dają konkursy architektoniczne). Ważne jest powierzenie realizacji doświadczonym wykonawcom. Ci z kolei, wraz z inwestorem, winni respektować prawa autorskie architekta, wiernie realizując jego założenia. Ks. Nadrowski zwrócił uwagę, że postępująca globalizacja niesie pewne zagrożenia w dziedzinie sztuki sakralnej. Należy do nich groźba ujednolicenia (uniformizm) i naśladownictwa. Kościół winien się ponadto bronić przed łączeniem sfery *sacrum* ze sferą *profanum*, np. przed lokowaniem świątyń przy supermarketach. Także arch. Ryszard Jurkowski

zauważył, że współczesne kościoły w Polsce, zwłaszcza miejskie, uzyskują często niekorzystne lokalizacje i nie stanowią w przestrzeni zdecydowanej dominanty. Postulował zatem oddzielenie obszaru *sacrum* od tkanki miejskiej poprzez zastosowanie sztucznych lub naturalnych barier (ogrodzenia, zieleń). Widział potrzebę takiego aranżowania przestrzeni wokół kościoła, aby wierni wchodzący do niego, a zwłaszcza z niego wychodzący, nie byli narażeni na gwałtowne zderzenie z ruchem ulicznym i miejskim zgiełkiem. Plac przed świątynią mógłby być ponadto miejscem spotkań lokalnej społeczności.

Z kolei dr Magdalena Swaryczewska zwróciła uwagę na kształtowanie przestrzeni wokół zabytkowych miejsc sakralnych. Wychodząc od archetypów drzewa – osi świata i *arbor vitae* oraz ogrodu – miejsca obecności Boga (Eden, święte gaje, Getsemani, itd.) ukazała elementy przyrodni-

cze jako integralną część miejsc świętych. Przypomniała typowe dla polskiego krajobrazu kościoły i cmentarze wśród lip, kapliczki zawieszane na drzewach, architektoniczno-krajobrazowe zespoły kalwarii, w końcu przywołała wizję współczesnego ołtarza kościoła w krakowskich Łągiewnikach, w którym obraz Jezusa Miłosiernego umieszczony jest w koronie targanego wiatrem drzewa. Autorka referatu postulowała ochronę zespołów zieleni wokół zabytków sakralnych, a także ochronę przestrzeni sakralnych (np. miejsc pielgrzymkowych) przed wdzierającą się infrastrukturą (parkingi, sklepy, hotele, restauracje, itd.). Poszanowanie dla obszaru *sacrum* powinno być uwzględnione w programach edukacyjnych, a krajobraz kulturowy jako wartość niematerialna, winien stanowić przedmiot ochrony.

Konferencję zakończył przegląd pięćdziesięcioletniej twórczości architekta Antoniego Mazura.

## WHAT SORT OF CHURCHES HERE AND NOW. ON SACRAL ARCHITECTURE AND ART

One of the events accompanying SACROEXPO, the sacral art fair held in Kielce, was a conference on sacral architecture and art entitled "What Churches Here and Now". The inauguration paper, read by Cardinal Józef Glemp, dealt with the church of Divine Providence. Envisaged as a votum for the enactment of the Third May Constitution and a symbol of the moral revival of the nation, this project waited for more than 200 years for its implementation. Today, the church is being raised in Wilanów according to a project by Wojciech and Lech Szymborski. The plan of the Greek cross and the solid with four pylons and a dome refer to the original conception proposed by Jakub Kubicki.

The papers presented at the conference focused on the theory and praxis of sacral art in Poland. Architect Paweł Korzewski sought

the spiritual sources for the construction of a contemporary church in the Bible and papal teaching. He conceives a church as the place of a community of God and men, and as an edifice "with open doors". In Poland, which for centuries continues to remain along the borderline of culture, this conception has already been realised. Dr. Paweł Uścińowicz discussed churches which link elements of eastern and western art – from the past (the Gothic chapel in Lublin Castle) and present-day examples (the frescoes by Jerzy Nowosielski in Catholic churches in Tychy and Wesola).

Practical care for sacral objects was broached by Stefania Adameczyk in a paper on the use of auxiliary funds obtained from the European Union. Rev. Erwin Mateja described a successful conservation of the palace in

Kamień Śląski with a chapel-sanctuary of St. Hyacinthus.

Other participants of the conference stressed the need for care for the form of the contemporary church. It should take into consideration the *sacrum* and, at the same time, national, ethnic and cultural criteria as well as the time and space in which it is created. An essential role is played also by suitably arranged and distinguished space around the sacral object. In turn, the surrounding of a historical church constituted the theme of a paper presented by Dr. Magdalena Swaryczewska, who discussed natural elements as an integral part of holy places and postulated their protection against the infrastructure (parking lots, shops, hotels, restaurants, toilets). The conference ended with a survey of fifty years of the accomplishments of architect Antoni Mazur.